

Specjaliści od martwego drewna

Jeżeli spytacie dowolnego ornitologa, jakie ptaki chciałby zobaczyć w Puszczy Białowieskiej, to na pewno odpowie, że dzięcioły i muchołówki. Wśród tych pierwszych z pewnością najbardziej zainteresują go dzięcioł białogrzbiety i trójpalczasty, jako najrzadziej występujące w naszym kraju.

To właśnie te dwa gatunki były przedmiotem inwentaryzacji wykonanej wczesną wiosną tego roku w Puszczy Białowieskiej. Została ona przeprowadzona w ramach projektu „Partnerstwo w ochronie reliktowych gatunków Puszczy Białowieskiej narzędziem wdrażania Dyrektywy Ptasiej i Siedliskowej”, realizowanego przez Podlaski Oddział Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. Inwentaryzacja pozwoliła na zebranie cennych danych dotyczących występowania tych dzięciołów na terenie całej polskiej części Puszczy Białowieskiej.



Dzięcioł trójpalczasty. Fot. Marcin Wereszczuk

Oba wspomniane dzięcioły są gatunkami występującymi w II Załączniku Dyrektywy Ptasiej, a Puszcza Białowieska to jedna z ich najważniejszych krajowych ostoi. Wspólną cechą obu dzięciołów jest ich związek z martwym i obumierającym drewnem. Dzięcioł białogrzbiety został nawet nazwany „specjalistą od martwego drewna”, ponieważ żeruje głównie na martwych drzewach (często kłodach), gdzie poszukuje larw chrząszczy. Dziuple lęgowe kuje również w martwych pniach i konarach. Tu właśnie w Puszczy widać wielkie znaczenie martwego drewna dla wyspecjalizowanych gatunków zwierząt. Głównym źródłem pokarmu obu dzięciołów są larwy chrząszczy, których obfitość występuje w głębi martwego drewna. Dlatego w ich pobliżu kują swoje dziuple oba gatunki dzięciołów.

„Trójpalczak” i „białogrzbiety” różnią się jednak nieco między sobą. Pierwszą różnicę można wywnioskować z samej już nazwy. Pierwszy jako jedyny z naszych dzięciołów ma tylko trzy palce, a drugi charakteryzuje się białym prążkowaniem na grzbiecie. Różnią się również miejscem występowania. „Trójpalczaki” spotkamy głównie w borach, w których znajdziemy martwe i obumierające świerki, ale także w grądach pierwotnych BPN, gdzie też występują martwe drzewa, głównie chore świerki. Białogrzbiety natomiast związany jest z drzewostanami liściastymi, w których także znajdziemy martwe drewno.

Oba dzięcioły w szczególny sposób upodobały sobie Puszcę Białowieską, bo gdzie jak nie tutaj znajdziemy w naszym kraju taką ilość martwego drewna? To właśnie na zdjęciach z Puszczy Białowieskiej zobaczymy wielkie powalone dęby czy klony. Niestety sytuacja nie wygląda tak samo na całym obszarze Puszczy. Najwięcej martwych drzew występuje w Białowieskim Parku Narodowym i tam również stwierdzono najwięcej dzięciołów. Już w rezerwach przyrody stwierdzono ich relatywnie mniej. Jak łatwo się domyślić, najmniej ptaków stwierdzono w obrębie lasów użytkowanych gospodarczo, gdzie zasoby martwego drewna są znacznie mniejsze.

Dane zebrane podczas inwentaryzacji zostaną wykorzystane na potrzeby przygotowania Planu Zadań Ochronnych dla Puszczy Białowieskiej, który będzie stanowił o ochronie tego obszaru przez najbliższe 10 lat. Dlatego tak ważne było poznanie aktualnego rozmieszczenia ww. dzięciołów w całej Puszczy. Jeżeli populacja dzięciołów spadnie poniżej pewnego progu, jaki jest konieczny dla przetrwania lokalnej populacji, kolejne pokolenia mogą ich już tutaj nie zobaczyć. To powszechnie znane prawo ekologii, które mówi o tym, że populacja do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju musi mieć pewną minimalną liczebność osobników – dotyczy również tych właśnie dzięciołów.

Przeprowadzone w tym roku badania dotyczące dzięcioła białogrzbietego są powtórzeniem takiej samej inwentaryzacji wykonanej przez prof. Tomasza Wesołowskiego w 1991 roku. Obecne badania wykazały iż wskaźnik liczebności dzięcioła białogrzbietego jest w 2010 r. o około 45% niższy niż w roku 1991! Dane te nie napawają optymizmem i każą poważnie potraktować możliwość całkowitego zniknięcia niektórych zagrożonych gatunków z tego pierwotnego europejskiego lasu. To, co jeszcze kilka lat temu wydawało się niemożliwe, może wkrótce mieć miejsce. W perspektywie tych zagrożeń Plan Zadań Ochronnych dla Puszczy Białowieskiej nabiera jeszcze większego znaczenia. Miejmy nadzieję, iż osoby przygotowujące ten plan wykonają go jak najlepiej.

Dr hab. Wiesław Walankiewicz, Marcin Wereszczuk

Chcielibyśmy skierować szczególne podziękowania do osób biorących udział w inwentaryzacji, a byli to: Marcin Miruć, Tomasz Tumiel, Piotr Świętochowski, Michał Korniluk, Krzysztof Gaszewski, Krzysztof Pietrasz, Roman Sołowianiuk, Tomasz Stański, Dorota Czeszczewik, Patryk Rowiński, Anna Miruć.



Projekt zrealizowano dzięki wsparciu udzielonemu przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych